

Zapowiedź poważnego traktowanie przestępstw z nienawiści

22 kwietnia 2019

Zachowania kryminalne powodowane uprzedzeniami mają być rozpatrywane w sposób bardziej surowy. Takie zapowiedzi formułuje resort kierowany przez Zbigniewa Ziobrę.

Według danych przedstawionych przez Ministerstwo Sprawiedliwości ponad połowa spraw tego typu jest dziś umarzana. Ze statystyk wynika, iż najczęściej jest znieważen i publicznego propagowania nienawiści. Na trzecim miejscu plasuje się nieodżałowana obraza uczuć religijnych.

Wiceminister Łukasz Piebiak cytowany przez „Rzeczpospolitą” ujawnił, iż w 2015 r. zarejestrowano 1169 takich spraw, ale 660 zostało ostatecznie umorzonych zanim trafiło na wokandę. Do sądów trafiły jedynie 232 sprawy. W kolejnych latach statystyki wzrosły. W 2016 r. spraw pojawiło się 1314 spraw, lecz znów 661 umorzono, a sądy rozpatrywał jedynie 281. Większy skok odnotowano w roku 2017 – zgłoszeń było już 1708 (713 postępowań umorzono, do sądu wysłano 320 spraw), a w pierwszej połowie roku ubiegłego odnotowano blisko 900 spraw. Pełne statystyki za rok 2018 nie są jeszcze dostępne.

Według danych MS blisko 1/3 takich przestępstw polegała na znieważeniu osób lub grup. Mniej więcej tyle samo odnotowano aktów publicznego propagowania faszyzmu i totalitaryzmu, 1/5 takich przestępstw to – jak podaje „Rzeczpospolita” – „przemoc”, a 3 proc. to obraza uczuć religijnych. Najwięcej gróźb i znieważen popełniono w sieci oraz na murach, budynkach i ogrodzeniach. Zachowania kiboli czy manifestacje to niewielki ułamek w tych statystykach.

Resort Ziobry zapowiedział traktowanie tego tematu z większą

uwagą. Gotowy jest nawet projekt zmian w Kodeksie Karnym. Zmodyfikowany ma zostać art. 53. W projekcie podaje ma zostać bardziej szczegółowo określony m. in. sposób działania sprawcy, który ma prowadzić do poniżenia lub udręczenia pokrzywdzonego, jak również motywacja czynu zasługująca na szczególne potępienie oraz popełnienie czynu z użyciem przemocy jeśli było ono motywowane nienawiścią na tle rasowym, etnicznym, narodowościowym czy wyznaniowym. Prawnik cytowany przez „Rzeczpospolitą” twierdzi, iż dla skuteczniejszego ścigania takich przestępstw konieczne będzie też ustawowe zdefiniowanie pojęcia mowy nienawiści oraz nowelizacja artykułów 119, 256 i 257 k.k. pod kątem karalności za formułowanie uwag właśnie z zakresu mowy nienawiści skierowanych do grup narażonych na dyskryminację, np. osób niepełnosprawnych.

Autorstwo: Bojan Stanisławski

Źródło: Strajk.eu